

ONZ CHCE TRAKTATU DOT. INWIGILACJI W CYBERPRZESTRZENI

Zdaniem przedstawicieli Organizacji Narodów Zjednoczonych kraje prowadzące działania inwigilacyjne powinny uzyskiwać międzynarodowy nakaz pozwalający na szpiegowanie poza granicami kraju.

Raport przygotowany przez prof. Joe Cannataciego, niezależnego eksperta ONZ zajmującego się sprawami prywatności, został przedłożony do Rady Praw Człowieka ONZ. Według informacji do których dotarła agencja APP, dokument skupia się na szpiegowaniu obywateli przez państwa w cyberprzestrzeni. Zdaniem prof. Cannataciego, sytuacja w której państwa śledzą swoich obywateli, tłumacząc swoje działania zachowaniem poziomu bezpieczeństwa przed terrorystami jest szkodliwe.

Ekspert ONZ proponuje, aby wszystkie działania szpiegowskie państw narodowych prowadzone były w oparciu o jeden standard kontrolowania operacji. Poleganie na rozwiązaniach znanych ze Stanów Zjednoczonych jego zdaniem nie jest najlepszym pomysłem. Zdaniem Cannataciego, każdy z obywateli powinien mieć prawo do prywatności w sieci, a obecnie dochodzi do nadmiernej inwigilacji w cyberprzestrzeni.

Czytaj też: [Szatkowski: Ataki hakerów w związku z obecnością wojsk USA](#)

Stworzenie powszechnego standardu wydawania nakazów na prowadzenie operacji wywiadowczych poza granicami kraju powinno być zdaniem prof. Cannataciego podstawą do działania służb na całym świecie.

Rosja wraz z Chinami w odpowiedzi na raport zaznaczyły, że problemem w obecnej rzeczywistości jest zachowanie odpowiedniego poziomu prywatności podczas korzystania z globalnej sieci. Pochlebne zdanie o raporcie wyraziły Wenezuela, Iran i Kuba, krytykując międzynarodowe szpiegostwo. Stany Zjednoczone, które obecnie borykają się z problemem wycieku informacji z CIA, nie odpowiedziały na publikację raportu eksperta ONZ.